

Współczesne stanowisko Kościoła katolickiego w kwestii dziecka nienarodzonego

The Contemporary Attitude of the Catholic Church
towards the Unborn Child

Zgodnie z doktryną katolicką *człowiek rodzi się już z chwilą poczęcia*¹, a podmiotowość prawna to nic innego jak zdolność każdej osoby do bycia podmiotem praw i obowiązków. Taką właśnie podmiotowość według nauczania Kościoła katolickiego posiada każdy człowiek od chwili poczęcia i nazywa się ją naturalną zdolnością prawną². Ponadto te osoby, które należą do Kościoła, uzyskują dodatkową nabytą zdolność prawną z chwilą przyjęcia chrztu, bowiem *przez chrzest człowiek zostaje wcielony do Kościoła Chrystusowego i staje się w nim osobą, z obowiązkami i prawami, które – zważywszy na ich pozycję – są właściwe chrześcijanom*³.

Nabytej zdolności prawnej nie można w żaden sposób utracić ani nie można jej kogokolwiek pozbawić, gdyż skutek chrztu świętego jest trwały. Co ważne, zdolność prawna względem Kościoła może ulec jedynie ograniczeniu, zaś w szerszym ujęciu zdolność prawną uzyskuje osoba również poprzez uczestnictwo w zbawczej misji Kościoła.

Kościół katolicki od początku swojego istnienia zdecydowanie sprzeciwiał się atakom na poczęte życie ludzkie i traktował każdego człowieka jako podmiot praw i obowiązków od momentu poczęcia, za czym przemawiają następujące argumenty. Pierwszego argumentu można doszukać się w prawie karnym – kanon 1398 Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, w którym przewiduje się karę ekskomuniki za skuteczne zabójstwo płodu ludzkiego, ponieważ przypisuje

¹ Kongregacja do Spraw Nauki Wiary, *Deklaracja „Quaestio de abortu”*, 18 XI 1974, w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, red. E. Szafrowski, t. 1, z. 1, Warszawa 1969, s. 181–231.

² F. Lempa, *Kompetencje, uprawnienia i obowiązki w Kościele katolickim*, Białystok 2013, s. 73–74.

³ *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984, kan. 96 [dalej: KPK].

się płodowi ludzkiemu takie samo prawo do życia jak innym ludziom już urodzonym.

Kodeks Prawa Kanonicznego normy prawne, które dotyczą kar za przerywanie ciąży, umieszcza wśród przestępstw przeciwko życiu i wolności człowieka, w ten oto sposób potwierdzając fakt, że zamach na dziecko poczęte, jako osobę, nie jest zależny od tego, czy jest to *zarodek już ukształtowany czy dopiero powstały embrion ludzki*⁴. Jest to bowiem występki na poczętym a jeszcze nienarodzonym, którego Kościół traktuje jako istotę żywą ludzką, której bez względu na stopień rozwoju przysługują określone prawa⁵.

Warto zauważyć, że według prawa kanonicznego wszystkie działania, które prowadzą do uśmiercenia dziecka nienarodzonego, nazywane są przestępstwem, a mianowicie: *Kto powoduje przerwanie ciąży, po zaistnieniu skutku, podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa*⁶.

Co ważne, za dokonanie takiego czynu, zgodnie z prawem kanonicznym, nakładane są poważne kary i pokuty⁷. Racją, dla której Kościół reaguje w tak surowy sposób, jest umyślne przestępstwo prowadzące do zabicia bezbronnej istoty ludzkiej, jak również to, że czyn ten jest zewnętrzny i prowadzi do zgorszenia innych⁸. Aby można było wymierzyć karę z tytułu przerwania ciąży, wymagana jest wina umyślna (kan. 1321 § 2) oraz pełna poczytalność (kan. 1321 § 3). W takiej sytuacji osoba dokonująca tego czynu widziana jest jako podmiot przestępstwa, albowiem robi to świadomie, dobrowolnie, wprost dla zadania śmierci, wbrew ustawie i czyni to w jakikolwiek sposób, ale skutecznie. Na stopień winy umyślnej do uśmiercenia płodu wskazuje głównie zamieszczony w kan. 1398 KPK/1983 czasownik *procurare* (mieć staranie o coś, rozmyślnie dążyć do czegoś)⁹. Wymóg winy umyślnej potwierdza także podana w kan. 1398 najwyższa kościelna sankcja karna – ekskomunika *latae sententiae* – albowiem prawodawca przewiduje ją jedynie w przypadku przestępstwa dokonanego

⁴ L. Świto, *Osobowość prawna nasciturusa w prawie kanonicznym i polskim*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 40 (1997), nr 1–2, s. 236.

⁵ W. Góralski, *Ochrona dziecka nienarodzonego w świetle doktryny i prawa Kościoła*, w: *W obronie poczętego*, red. H. Krenczkowski, Pelplin 1991, s. 121–153.

⁶ KPK, kan. 1398.

⁷ Tamże, kan. 1326.

⁸ L. Świto, *Osobowość prawna nasciturusa w prawie kanonicznym i polskim*, s. 237.

⁹ E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 3, Warszawa 1986, s. 364.

w sposób umyślny (kan. 1318)¹⁰. Kara ekskomuniki dosięga przestępcę z chwilą spędzenia płodu ludzkiego (kan. 1314).

Powyższej normie podlegają wszyscy sprawcy czynu, tj.: lekarz, położna i inne osoby, które w tym czynie uczestniczyły. Co ważne, matka, która dokonała skutecznej aborcji poprzez stosowanie zewnętrznych lub wewnętrznych środków, ewentualnie która dobrowolnie poddała się zabiegowi przerwania ciąży, jak również wszyscy ci, którzy swoim postępowaniem przyczynili się do zabicia płodu (zlecali, nakazywali, namawiali do zabicia), są winni i podlegają karze¹¹.

Prawodawca kościelny wypowiadając się jednoznacznie w kwestii początków życia ludzkiego, wskazuje, że przerwanie ciąży nawet w pierwszych dniach, za pomocą chociażby tabletek wczesnoporonnych jest obiektywnie grzechem ciężkim¹². Spędzenie płodu ludzkiego stanowi zabójstwo szczególnego rodzaju, albowiem dotyczy ono niewinnego, bezbronного dziecka. Przemawia za tym wyłączenie przestępstwa z kan. 1397 i poświęcenie mu oddzielnego kanonu. Prawodawca kościelny przewidział za zabójstwo tego rodzaju o wiele surowszą karę niż za zabójstwo człowieka już urodzonego, który przeważnie może się obronić¹³.

Karze ekskomuniki nie podlega osoba, która w chwili dokonania przestępstwa nie ukończyła 16. roku życia lub też działała w ignorancji niezawinionej dotyczącej istnienia ustawy i kary lub czyniła pod wpływem bojaźni lub przymusu fizycznego¹⁴. Karze nie podlega również osoba, która dokonuje czynności mogącej wywołać poronienie, lecz powoduje ją w innym celu, nie zamierzając poronienia. Nie podlega również karze ten, kto swoim postępowaniem ułatwia jedynie poronienie, które bez jego współdziałania i tak by nastąpiło, lub osoba, która wie o zamierzonym spędzeniu płodu i zachowuje się biernie, nie starając się temu zapobiec. Ekskomunice nie podlega także osoba w przypadku nieudanej próby aborcji, a jedynie przestępczy zamiar obciąża jej sumienie grzechem śmiertelnym¹⁵.

¹⁰ F. Lempa, *Ochrona poczętego życia ludzkiego w świetle doktryny i Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo” t. 9 (1991), s. 262.

¹¹ W. Góralski, *Ochrona dziecka nienarodzonego w świetle doktryny i prawa Kościoła*, w: *W obronie poczętego*, s. 144–145.

¹² Tamże, s. 146.

¹³ R. Szychmiller, *Obowiązek ochrony dziecka poczętego*, „Chrześcijanin w Świecie” 21 (1989) 6, s. 41.

¹⁴ KPK, kan. 1323.

¹⁵ W. Góralski, *Ochrona dziecka nienarodzonego w świetle doktryny i prawa Kościoła*, w: *W obronie poczętego*, s. 144–145.

Oprócz kary ekskomuniki za przestępstwo przerwania ciąży prawodawca kościelny ustanowił również dodatkowe sankcje. Osoba, która popełniła to przestępstwo lub pozytywnie współdziałała w nim, zaciąga nieprawidłowość, czyli stałą przeszkodę kanoniczną. Zaciągnięta kara może ustać jedynie w przypadku jej odbycia lub śmierci ukaranego, zaś w przypadku ekskomuniki za przerwanie ciąży kara taka ustaje przez jej odpuszczenie na mocy decyzji kompetentnego¹⁶ przełożonego w akcie sakramentalnej spowiedzi.

Prawo kanoniczne chroni *nasciturusa* również w przypadku, gdy dochodziłoby do świadomego uśmiercania zarodków zaraz, gdyby tylko zostały one poczęte w małżeństwie – albowiem nie mogą zawrzeć ważnego małżeństwa nupturienci przewrotnie nastawieni wobec poczętego życia, jeżeli w czasie zawierania małżeństwa trwaliby oni w zamiarze uśmiercania każdego poczętego dziecka. Sankcje karne w tym zakresie zawarte są w kan. 1055 § 1 i 1101 § 2. Małżeństwo byłoby nieważne również w przypadku, gdyby tylko jeden z małżonków wykazywałby taki zamiar¹⁷.

W Kodeksie Prawa Kanonicznego znaleźć można jeszcze inne normy prawne, które mogą świadczyć o ochronie prawnej *nasciturusa*, a mianowicie: kan. 871 KPK, który nakazuje płody poronione, jeśli żyją i jeśli to możliwe – chrzcic. Tym samym przyznaje się zdolność do przyjęcia chrztu, jak każdemu innemu człowiekowi, już urodzonemu, który nie został jeszcze ochrzczony; kan. 868 § 2 KPK – w przypadku kiedy istnieje niebezpieczeństwo śmierci, do udzielenia chrztu nie jest nawet wymagana zgoda rodziców; kan. 1183 § 2 KPK – zmarłe dziecko posiada prawo do pogrzebu kościelnego, jeżeli rodzice zamierzali je ochrzcić; kan. 1153 § 1 KPK – matce oczekującej dziecka przyznaje się prawo do separacji, czyli prawo do odejścia od męża, w przypadku poważnego niebezpieczeństwa z jego strony dla jej duszy, ciała lub wprost dla dziecka, lub kiedy też życie wspólnotowe czyni zbyt trudnym, zaś kan. 1154 KPK – w przypadku separacji nakazuje zatroszczyć się o odpowiednie utrzymanie i wychowanie dzieci¹⁸.

Na szczególną uwagę zasługuje kan. 871 KPK/1983, ponieważ przemawia on wybitnie za podmiotowością prawną *nasciturusa* – w powyższym akcie ustawodawca kościelny przyznaje żyjącym

¹⁶ Osobą kompetentną jest ordynariusz miejsca (biskup) i ci kapłani, którym taką władzę deleguje.

¹⁷ R. Szychmiller, *Obowiązek ochrony dziecka poczętego*, s. 43.

¹⁸ F. Lempa, *Ochrona poczętego życia ludzkiego w świetle doktryny i Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, s. 251–269.

plodom poronionym zdolność do przyjęcia sakramentu chrztu świętego¹⁹. Tego rodzaju norma prawna podkreśla ważność dziecka, które żyło, a zostało uśmiercone – dziecko poczęte ma duszę nieśmiertelną, a zatem żywy płód ludzki, jako prawdziwy człowiek, posiada pełnię praw dających możliwość uczestnictwa w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Nakaz udzielania chrztu świętego zapewnia dziecku życie wieczne²⁰.

Kongregacja Świętego Oficjum 5 kwietnia 1713 r. wyjaśnia, że gdy istnieje wątpliwość co do tego, czy płód poroniony żyje, należy go ochrzcić warunkowo, zaś nie wolno chrzcić płodów nieżywych. Ponadto Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. zawierał informacje, aby chrzcić płody zniekształcone – przynajmniej warunkowo²¹, zaś przy chrzcie płodów poronionych należy dbać, aby woda chrzcielna obmyła całe ciało dziecka. W tym samym dokumencie zawarte są treści dotyczące chrztu w łonie matki – nakazujące, aby chrzest dokonywany był tylko w niebezpieczeństwie śmierci²².

Stanowisko Kościoła katolickiego w kwestii statusu prawnego *nasciturusa* znajduje swoje pełne odzwierciedlenie w naukach Jana Pawła II. Papież przy każdej sposobności podkreślał, jak ważne są godność i szacunek każdego człowieka od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Jan Paweł II w swoich licznych wypowiedziach sięgał do tradycji Kościoła i do nauk zawartych w jego dokumentach, przykładem może być odwołanie się np. do *Instrukcji o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania* – Jan Paweł II nawiązał do niej 14 kwietnia 1988 r. na XI Międzynarodowym Kongresie Medycyny Perinatalnej. Papież przypomniał zasady, jakimi należy się kierować względem dziecka w trudnych sytuacjach ratowania jego życia przed jak i zaraz po jego urodzeniu. Potępił również w sposób zdecydowany przerywanie ciąży z uwagi na tzw. prawo do dziecka zdrowego, jak również przypomniał, że każde życie jest święte, a kalectwo nigdy nie może stanowić racji do skazania na śmierć²³.

Ojciec Święty Jan Paweł II zainicjował również, w listopadzie 1991 r., spotkanie Papieskiej Rady ds. Rodziny w Auli Synodalnej w Watykanie, na które zaproszono przedstawicieli ruchu *Pro vita*,

¹⁹ KPK, kan. 864/1983.

²⁰ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 2, Olsztyn 1986, s. 369.

²¹ KPK, kan. 748/1917.

²² Tamże.

²³ Jan Paweł II, *Trzeba raz jeszcze stwierdzić: każde życie jest święte*, „L'Osservatore Romano” 3–4 (1988), wyd. pol., s. 26.

stawiającego sobie za cel ochronę życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci. Podczas trzydniowych obrad uczestnicy dzielili się ze sobą doświadczeniami i omawiali problemy dotyczące sytuacji związanych z zagrożeniem życia. 15 listopada Jan Paweł II wygłosił przemówienie, w którym jeszcze raz przypomniał o obowiązku poszanowania ludzkiego życia, zwrócił uwagę na konieczność tworzenia klimatu akceptacji życia przez każdego obywatela, a tym bardziej przez rządzących i stanowiących prawo²⁴. *Tak, drodzy bracia i siostry: w całym Kościele, a przez Kościół w całej ludzkości rozbrzmiewa dobra nowina o tym, że życie ludzkie ma wielką wartość. Żaden człowiek nie przychodzi na świat przypadkiem, każdy z nas zaistniał dzięki stwórczej miłości Boga i od momentu poczęcia powołany jest do wieczystej komunii z Bogiem*²⁵.

Kolejną okazją do przemówienia w obronie poczętego życia było spotkanie Włoskiego Towarzystwa Ginekologii i Położnictwa w 1992 r. Jan Paweł II wygłosił wtedy przemówienie przed zebraniem licznie lekarzami i uczonymi z krajów Europy Wschodniej. Ojciec Święty przypominał: *Dlatego [Kościół – W.C.] uznaje za niedopuszczalne bezpośrednie przerywanie już rozpoczętego procesu rozrodczego, a przede wszystkim odrzuca praktyki aborcyjne, podejmowane z rozmysłem, niezależnie od motywacji*²⁶.

Jan Paweł II przemawiając na przywołanym powyżej spotkaniu, odwoływał się do wydanej miesiąc wcześniej Konstytucji Apostolskiej *Fidei Depositum*, w której zarządził publikację Katechizmu Kościoła Katolickiego opracowanego po Soborze Watykańskim II. Katechizm Kościoła Katolickiego stanowi kompendium całej nauki katolickiej. W odniesieniu do obrony życia *nascitursua* szczególnie ciekawa jest część trzecia, a zwłaszcza fragmenty, w których następuje przedstawienie istoty człowieka w odniesieniu do piątego przykazania Dekalogu: *Nie zabijaj*. W akapicie 2270 KKK przypomina, że *życie ludzkie od chwili poczęcia powinno być szanowane i chronione w sposób absolutny. Już od pierwszej chwili swojego istnienia istota ludzka powinna mieć przyznane prawa osoby, wśród nich nienaruszalne prawo każdej niewinnej istoty do życia*²⁷.

²⁴ Tenże, *Przyjmijmy każde życie z miłością*, „L'Osservatore Romano” 2 (1992), wyd. pol., s. 12–13.

²⁵ Tamże.

²⁶ Jan Paweł II, *Kościół otacza życie wielkim szacunkiem i wzywa do jego obrony*, „L'Osservatore Romano” 2 (1993), wyd. pol., s. 43–44

²⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, akapit 2270 [dalej: KKK].

Katechizm wspomina również, że zamierzone przerywanie ciąży jest sprzeczne z prawem moralnym i stanowi poważne wykroczenie zagrożone karą ekskomuniki. Katechizm podkreśla, że taka regulacja ma na celu ukazanie ciężarzu zbrodni, jaką stanowi aborcja i wszelkie szkody wyrządzone niewinnemu, bezbronnemu dziecku. Albowiem embrion, który od chwili poczęcia jest istotą ludzką, powinien dysponować takim samym katalogiem praw i wolności, a także ochroną, jaka należy się każdej osobie. *Kościół od początku twierdził, że jest złem moralnym każde spowodowane przerywanie ciąży. Nauczanie na ten temat nie uległo zmianie i pozostaje niezmiennie. Bezpośrednie przerywanie ciąży, to znaczy zamierzone, jako cel lub środek, jest głęboko sprzeczne z prawem moralnym*²⁸.

Jan Paweł II wyrażał w swoich licznych wypowiedziach stanowczy sprzeciw wobec produkcji ludzkich zarodków poza naturalnym środowiskiem ich życia, jakim są drogi rodne matki. Bardzo często głosił: *Kościół nie akceptuje żadnych metod inicjowania procesu rozrodczego poza w pełni ludzkim kontekstem, jakim jest owo spotkanie miłości, w którym przez wzajemny całkowity dar małżonkowie stają się jednym ciałem. (...) Magisterium Kościoła opiera swoją naukę na ustanowionym przez Boga nierozzerwalnym związku – którego człowiekowi nie wolno samowolnie rozrywać – między dwojakim znaczeniem tkwiącym w stosunku małżeńskim: między oznaczeniem jedności i oznaczeniem rodzicielstwa*²⁹.

Papież Polak nie bał się w sposób stanowczy bronić praw *nasciturusa*, używając mocnych stwierdzeń, w których można dostrzec zamiar wykorzystania wszelkich prerogatyw, jakie ma do dyspozycji Biskup Rzymu. Wypowiedzi Jana Pawła II posiadają w tym zakresie wysoką moc zobowiązującą: (...) *potępiam w sposób zdecydowany wyraźny i oficjalny manipulacje eksperymentalne na embrionach ludzkich, ponieważ istota ludzka od chwili swego poczęcia aż do śmierci nie może być wykorzystywana z żadnego powodu*³⁰. *Ponieważ embrion powinien być uważany za osobę od chwili poczęcia, powinno się bronić jego integralności, troszczyć się o niego i leczyć go w miarę możliwości jak każdą inną istotę ludzką*³¹.

²⁸ Tamże, akapit 2271.

²⁹ Jan Paweł II, *Kościół otacza życie wielkim szacunkiem i wzywa do jego obrony*, s. 44.

³⁰ Tenże, *Eksperyment w biologii. Przemówienie do uczestników sympozjum Papieskiej Akademii Nauk, Rzym (23 października 1982)*, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998, s. 197.

³¹ KKK, akapit 2274.

25 marca 1994 r. Papieska Rada ds. Rodziny ogłosiła dokument noszący nazwę *Etyczny i pastoralny wymiar przemian demograficznych*. W dokumencie tym wymieniono zagrożenia dla naturalnego wzrostu światowej ludności. Obecnie liczba ludzi na całym świecie wzrasta, wobec jednoczesnego spadku zasobów żywności i surowców, a tym samym te zachowania rzutują na poziom życia jednostek i całych społeczeństw. W obliczu tej sytuacji, zauważalne są działania wpływające na kontrolę urodzeń, a tym samym wzrost dokonywanych aborcji. Okazuje się, że pomimo oficjalnych zaprzeczeń aborcja farmakologiczna jak i chirurgiczna są zalecane właśnie jako metoda kontroli zaludnienia – Papieska Rada ds. Rodziny zdecydowanie negatywnie odniosła się do tych działań. Coraz większy jej niepokój budzi również traktowanie aborcji w krajach wysoko rozwiniętych jako zabieg po wcześniejszym zastosowaniu nieskutecznej antykoncepcji³².

Jan Paweł II odniósł się do kwestii uciekania się do antykoncepcji, sterylizacji, aborcji oraz eutanazji jako metod rozwiązywania problemów demograficznych, ekonomicznych i społecznych. Zdecydowana krytyka tych zabiegów opisana została w Adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* z 1982 r. Ojciec Święty Jan Paweł II zdecydowanie potępił tego rodzaju zachowania jako głęboko rażące godność ludzką oraz nawet elementarne poczucie sprawiedliwości³³. Ponowna krytyka powyższych zachowań znalazła się w ogłoszonej przez Jana Pawła II encyklice *Sollicitudo rei socialis* z 1987 r. – w dokumencie tym Ojciec Święty zwrócił uwagę na różnice demograficzne pomiędzy krajami Północy i Południa. Podczas gdy na Południu problemem jest nadmierny przyrost demograficzny, na Północy zauważalny jest spadek przyrostu urodzeń. W obliczu tej sytuacji zauważalne są kampanie prowadzone przeciwko przyrostowi naturalnemu³⁴.

W 1994 r. ukazała się książka *Przekroczyć próg nadziei*, w której Jan Paweł II udzielił odpowiedzi na 35 pytań dotyczących niewralgicznych problemów współczesnego świata. Publikacja ta w jednym z zagadnień poruszała kwestię prawa do życia ludzkiej istoty i obrony tego prawa od chwili poczęcia. Jan Paweł II po raz kolejny nakreślił swoje stanowisko, które przez pewne kręgi polityczno-kulturowe zostało określone jako obsesyjne, a które można zamknąć w słowach:

³² Papieska Rada ds. Rodziny, *Etyczny i pastoralny wymiar przemian demograficznych*, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, s. 458–460.

³³ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*, nr 30–31, AAS 74 (1982), s. 116–117.

³⁴ Tenże, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, nr 25, AAS (1988) 80, s. 543–544.

*dopóki żyję, mam prawo żyć. Ojciec Święty raz jeszcze podkreślił, że od chwili poczęcia rozwijający się ludzki organizm jest człowiekiem i posiada takie same podstawowe prawa, jakie ma każdy inny człowiek. Powiedział wówczas: (...) trudno pomyśleć sytuację bardziej niesprawiedliwą i trudno tu naprawdę mówić o obsesji, gdy wchodzi w grę podstawowy nakaz prawego sumienia: to znaczy obrona prawa do życia ludzkiej istoty – niewinnej i bezbronnej*³⁵.

Biskup Rzymu odniósł się także do kwestii przerywania ciąży w kategoriach prawa kobiety do decydowania o własnym ciele. W opinii papieża takie postępowanie jest nieuprawnione – każde przerwanie ciąży stanowi zło moralne i łamie przykazanie *Nie zabijaj*. Przykazanie to nie dopuszcza żadnych wyjątków i nawet znana powszechnie w ustawodawstwie karnym zasada „słusznej obrony” nie może zostać zastosowana. Według Ojca Świętego, który stał w obronie *nasciturusa*, akceptacja aborcji w systemie prawnym to nic innego jak wejście na drogę prowadząca prosto do *deptania praw człowieka, a także do niszczenia wartości, które są podstawowe, nie tylko dla poszczególnych osób, rodzin, ale także dla całych społeczeństw*³⁶.

Najpełniejsza postać nauk Jana Pawła II dotyczących godności życia ukazała się w ogłoszonej 25 maja 1995 r. encyklice *Evangelium vitae*³⁷. *Ewangelia życia* zwraca uwagę na głęboki sens każdego narodzin ludzkich, głosi bowiem, że *Świadoma i dobrowolna decyzja pozbawienia życia niewinnej istoty ludzkiej jest zawsze złem z moralnego punktu widzenia i nigdy nie może być dozwolona (...). Nic i nikt nie może dać prawa do zabicia niewinnej istoty ludzkiej, czy to jest embrion, czy płód, dziecko czy dorosły, człowiek stary, nieuleczalnie chory czy umierający. (...) Pod względem prawa do życia każda niewinna istota ludzka jest absolutnie równa wszystkim innym. (...) Nie ma żadnego znaczenia, czy ktoś jest władcą świata, czy ostatnim „nędzarzem” na tej ziemi: wobec wymogów moralnych jesteśmy wszyscy absolutnie równi*³⁸.

Ojciec Święty Jan Paweł II stwierdzał, że powszechna legalność przerywania ciąży jest argumentowana tezą, że przed upływem pewnej liczby dni zarodek nie może być uważany za osobowe życie ludzkie. Jednakże, w odniesieniu do wcześniejszych dokumentów Kościoła

³⁵ Tenże, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 152.

³⁶ Tamże.

³⁷ Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae” o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, nr 58, AAS 87 (1995), s. 401–522.

³⁸ Tamże.

katolickiego, Jan Paweł II jednoznacznie stwierdził, że nowe życie zaczyna się z chwilą poczęcia i *nie stanie się nigdy człowiekiem, jeżeli nie jest nim od tego momentu*³⁹.

O tym, jak ważne miejsce w nauczaniu Jana Pawła II zajmował *nasciturus*, świadczy fakt, że Ojciec Święty problem *nasciturusa* poruszył podczas wygłoszonego 17 maja 2003 r. przemówienia z okazji nadania mu przez władze rzymskiego Uniwersytetu La Sapienza tytułu doktora *honoris causa* w dziedzinie prawa. Jan Paweł II wypowiedział wówczas znamienne słowa: (...) *uważałem zawsze, że moja misja nakazuje mi poświęcać wiele uwagi obronie praw człowieka, a to ze względu na ich ścisły związek z dwiema podstawowymi wartościami chrześcijańskiej moralności: godnością osoby i pokojem. To Bóg bowiem stwarzając człowieka na swój obraz i powołując go, aby był Jego przybranym dzieckiem, nadał mu tym samym niezrównaną godność*⁴⁰. Papież przypomniał zatem, że każde życie ludzkie jest święte i nienaruszalne od poczęcia do naturalnej śmierci, a jego stanowisko jednoznacznie ukazuje podmiotowość *nasciturusa*.

Ochrona praw *nasciturusa* zawarta w prawie kanonicznym odnosi się nie tylko do dziecka poczętego i rozwijającego się w łonie matki, ale również do życia poczętego metodą *in vitro*. Ojciec Święty Jan Paweł II wielokrotnie w swych wypowiedziach sprzeciwiał się przedmiotowemu traktowaniu embrionów, a takie zachowania mają miejsce w przypadku badań biomedycznych z ich wykorzystaniem. Kościół jednoznacznie stwierdza, że badania genetyczne prowadzone na ludzkich zarodkach uderzają w ludzką godność i prawa człowieka, a zatem nie powinny być prowadzone.

W 1987 r. powstała Instrukcja Kongregacji Nauki Wiary *Donum vitae*. W instrukcji tej podjęto problem szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i godności jego przekazywania, a ponadto szczegółowo zostały tam omówione kwestie moralne dotyczące traktowania ludzkiego embrionu w ramach wspomagania reprodukcji. Instrukcja określa zabiegi *in vitro* jako moralnie niegodziwe, gdyż obok rozdzielania wymiarów oblubieńczego i prokreacyjnego obecnych w każdym akcie małżeńskim, zabiegi *in vitro* pociągają za sobą proces niszczenia istot

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Misją Papieża jest obrona praw człowieka. Przemówienie z okazji uroczystości nadania doktoratu „honoris causa” Uniwersytetu „La Sapienza, Rzym (17 maja 2003)*, „L'Osservatore Romano” 10 (2003) 257, źródło: [online], [dostępny: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/dr_lasapienza_17052003.html], [dostęp: 30.11.2020].

ludzkich: (...) sukces zapłodnienia w probówce wymagał niezliczonej ilości zapłodnień i zniszczeń embrionów ludzkich⁴¹.

Ponadto *Donum vitae* stwierdza, że *embriony uzyskane w probówce są istotami ludzkimi i podmiotami prawa; ich godność oraz prawo do życia powinny być uszanowane od pierwszej chwili ich istnienia*⁴².

Papież Jan Paweł II bardzo często odnosił się w swych wypowiedziach do dyskusji na temat statusu embrionu oraz dokumentów krajowych i międzynarodowych. Przedmiotem jego krytyki było np. rozróżnienie pomiędzy istotą ludzką a osobą ludzką, na które powołuje się wiele gremiów i autorytetów, chcąc uzasadnić eksperymenty na embrionach. Według Jana Pawła II prowadzi to do uznania prawa do życia i integralności fizycznej jedynie osób już narodzonych. Jest to rozróżnienie sztuczne, pozbawione podstaw naukowych i fizjologicznych: każda istota ludzka od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci zasługuje na pełen szacunek należny osobie ludzkiej⁴³. Zdaniem Ojca Świętego wytwarzanie embrionów w ramach metod wspomagających reprodukcję jest przyczyną ich tragicznego losu. Jan Paweł II wielokrotnie apelował do sumień lekarzy i naukowców o wstrzymanie produkcji embrionów: (...) *zważywszy, że nie ma moralnie godziwego rozwiązania, które zapewniłoby ludzką przyszłość wielu tysiącom „zamrożonych” embrionów, choć przecież mają one i zawsze zachowują swoje podstawowe prawa i tym samym winny być chronione przez prawo jako ludzkie osoby*⁴⁴.

Zdaniem Ojca Świętego wykorzystanie embrionów do celów badań narusza godność człowieka, zaś w kontekście badań nad ludzkim genomem Jan Paweł II jasno określał zdanie Kościoła, głosząc, że *nikt bowiem nie ma prawa określić momentu, w którym dana istota staje się człowiekiem, bo byłoby to równoznaczne z przywłaszczeniem sobie nieograniczonej władzy nad bliźnimi*⁴⁵.

⁴¹ Kongregacja Nauki Wiary, *Donum vitae. Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania*, AAS 80 (1988), s. 80; „L'Osservatore Romano” 3 (1987), wyd. pol., s. 19.

⁴² Tamże.

⁴³ Jan Paweł II, *Kościół domaga się prawa do życia każdej istoty ludzkiej. Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Akademii „Pro Vita”*, „L'Osservatore Romano” 6 (2002), wyd. pol., s. 23.

⁴⁴ Tenże, *Nienaruszalne prawa istoty ludzkiej. Przemówienie XI Międzynarodowego Kolokwium Prawa Kanonicznego do uczestników międzynarodowego sympozjum na temat Evangelium vitae a prawo (24 maja 1996)*, nr 6, AAS 88 (1996), s. 943–944; „L'Osservatore Romano” 9 (1996), wyd. pol., s. 44.

⁴⁵ Tenże, *Etyczne problemy genetyki. Przemówienie do uczestników sympozjum nt. Aspekty prawne i etyczne badań nad genomem ludzkim zorganizowanym przez Papieską Akademię Nauk (20 listopada 1993)*, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, s. 252.

Ważną kwestią jest również oskarżenie, który formułuje się w kontekście dyskusji na temat ludzkiego embrionu, a mianowicie zarzut nieuprawnionej zabawy w Boga. Warto wspomnieć, że zawłaszczanie prerogatyw Boga stanowi w Biblii centrum nauki o grzechu. Traktowanie embrionu w procesie *in vitro* wskazuje na pragnienie predeterminacji losu pojedynczych istot ludzkich – proces ten objęty jest selekcją, która opiera się na ocenie przydatności bądź jej braku poszczególnych istnień ludzkich. Takie traktowanie embrionu wynika z przypisania człowiekowi wiedzy i władzy, jaką może posiadać jedynie Bóg. Osoby podejmujące decyzje dotyczące wyboru zarodka do dalszego rozwoju uznają, że wolno im wziąć w swoje ręce los pojedynczej istoty. Kościół zdecydowanie krytykuje takie zachowania. Zarzut zabawy w Boga, jaki jest formułowany przez teologię w obliczu prób uprzedmiotowienia ludzkiego embrionu, jest wyzwaniem do respektowania granic, które wynikają z ograniczoności ludzkiego rozumu. Kościół wymaga odpowiedniego postępowania z ludzkimi embrionami i jednoznacznie opowiada się za ochroną życia oraz integralnością ludzkiego embrionu. Niedopuszczalne jest, zdaniem Kościoła, wykorzystanie embrionów w ramach eksperymentów w imię pogłębiania nauki. Ojciec Święty Jan Paweł II nazywał takie procedury kulturą śmierci lub też cywilizacją śmierci, a sposób myślenia nacechowany brakiem szacunku dla życia istot ludzkich w jego najbardziej newralgicznych fazach, tzn. na jego początku i u kresu, może doprowadzić do upadku prawdziwie ludzkiej kultury, która bazuje na szacunku wobec każdego człowieka⁴⁶.

Jednak należy mieć na uwadze, że Kościół nie jest negatywie nastawiony do rozwoju i wszelkich nauk medycznych – popiera on wszelkie działania, które mają na celu poprawę ludzkiego zdrowia i jakości życia. Powołana przez Jana Pawła II Papieska Akademia „Pro Vita” dokonuje analizy zagadnień z zakresu rozwoju nauk medycznych i ich teologiczno-etycznych implikacji. W skład komisji wchodzi, poza teologami, przedstawiciele różnych dziedzin, np. medycyny. Zagadnienia dotyczące tematyki embrionu były tematem dwóch kongresów – w 1997 i w 2005 r. W 1997 r. podjęto temat wczesnego rozwoju embrionu, który określono jako ciągły, skoordynowany i stopniowy proces, w wyniku którego powstaje ludzki organizm. A zatem całość procesów zmierza w kierunku ukształtowania dorosłej istoty ludzkiej⁴⁷.

⁴⁶ M. Machinek, *Spór o status ludzkiego embrionu*, Olsztyn 2007, s. 263.

⁴⁷ Papieska Akademia „Pro Vita”, *Refleksje na temat klonowania*, „L'Osservatore Romano” 18 (1997) 10/196, wyd. pol., s. 49–52.

Wydana przez Papieską Akademię „Pro Vita” w 2000 r. deklaracja dotycząca produkcji oraz wykorzystania embrionalnych komórek macierzystych zasługuje na szczególną uwagę, gdyż zawiera pogłębione studium zagadnień z zakresu bioetyki. W deklaracji ustosunkowano się do produkcji embrionalnych komórek macierzystych, klonowania terapeutycznego oraz uzyskiwania dorosłych komórek macierzystych. Jednocześnie Akademia negatywnie opowiedziała się względem produkowania bądź wykorzystywania już istniejących embrionów ludzkich do pozyskiwania embrionalnych komórek macierzystych. Zdaniem Kościoła takie zachowania wskazują na przedmiotowe odnoszenie się do embrionu, który traktowany jest jedynie jako zlepek komórek bez prawa do życia i poszanowania integralności. Ponadto, zdaniem Akademii, żaden szlachetny cel nie jest w stanie usprawiedliwić tak poważnego naruszenia praw embrionu. W deklaracji odrzucone zostało również klonowanie terapeutyczne, ponieważ wiąże się ono z unicestwieniem embrionów ludzkich, odrzucono też wykorzystanie embrionalnych komórek macierzystych⁴⁸.

Kościół sprzeciwiając się wszelkim działaniom podejmowanym na ludzkich embrionach, kieruje się nie tylko wiedzą teologiczną oraz etyką, ale czerpie również z zakresu nauk medycznych – to niezwykle ważne, aby nauki Kościoła i szacunek dla przyszłego życia były zrozumiałe nawet z perspektywy nauk pozahumanistycznych.

Prawo kanoniczne jest pierwszym systemem uznającym w pełni podmiotowość *nasciturusa* ze względu na jego własną wartość i godność osoby. Kościół katolicki na różnych poziomach włącza się w dyskusje dotyczące bioetyki. Pomimo iż Kościół wyraża pozytywny stosunek do badań naukowych, to lokalne episkopaty, jak również centralne gremia związane ze Stolicą Apostolską interweniują w każdym przypadku naruszenia kluczowych zasad moralności chrześcijańskiej i praw człowieka.

⁴⁸ M. Machinek, *Spór o status ludzkiego embrionu*, s. 263.

Summary

As the Church believes, human life begins at the moment of conception. For that reason, the Catholic Church has always considered every person a subject of rights and strongly opposed attacks on conceived human life.

Under canon law, any action leading to the killing of an unborn child at any stage of their development is considered murder punishable with severe penalties and penance. The Code of Canon Law provides for excommunication for killing a human fetus, a serious crime as it concerns a harmless person. The Church law protects the *nasciturus*, for instance by allowing miscarried fetuses to be baptized as long as they are alive and by the right to a Catholic funeral without prior baptism. Furthermore, if there are doubts whether aborted fetuses are alive, the Church allows their conditional baptism.

The Catholic Church's stand on the legal status of the *nasciturus* is fully reflected in the teachings of John Paul II. In his statements addressed to doctors, politicians and students, he emphasized the importance of dignity and respect for each human being from the moment of conception to natural death. The Pope firmly defended the rights of the *nasciturus* and opposed the production of human embryos beyond their natural environment.

The Church maintains that genetic research on human embryos compromises human dignity and human rights, and thus should not be carried out. Simultaneously, the Church encourages the development of medical sciences aimed at improving human health and its quality.